

# LIST DO WSZYSTKICH LENIWYCH I OPIESZAŁYCH

## Przyjaciele!

Salomon powiedział, że „pożądanie leniwego zabija go” a jeśli tak jest, to jaki owoc wyda lenistwo tych, którzy je pielęgnują w sobie? (Prz 21:25). Inne przysłowie mówi: „syn, który zasypia w żniwa przynosi hańbę” (Prz 10:5). Ośmielam się powiedzieć, że człowiekowi nie może przytrafić się większa hańba niż kiedy zobaczy, że oszukał samego siebie i zaprzedał swoją duszę grzechowi tracąc życie wieczne. Jestem pewien, że najkrótszą drogą do tego jest lenistwo w sprawie własnego zbawienia. Winnica człowieka leniwego w rzeczach tego świata jest tak samo pełna głogu, pokrzyw i chwastów jak winnica leniwego na drodze do Nieba. Leniwy w drodze do Nieba ma serce pełne duszących, a zarazem potępiających duszę grzechów. Lenistwo powoduje dwie złe rzeczy:

1. Zaniedbanie czasu, jaki należy wykorzystać by udać w drogę do Nieba;
2. Spóźnioną skruchę, która jest wynikiem tego zaniedbania.

Zaręczam wam, że ten kto zatraci swoją duszę na tym świecie przez lenistwo, nie będzie miał powodu do zadowolenia kiedy znajdzie się w piekle.

Lenistwu towarzyszy zazwyczaj niedbałość, a niedbałość jest w największej części spowodowana bezmyślnością. Bezmyślność przydaje siły lenistwu i w ten sposób dusza jest pozbawiona ratunku. Lenistwo blokuje działanie Chrystusa i przynosi hańbę duszy (Prz 13:4).

Lenistwo potępia postępowanie nawet najsłabszych stworzeń. Salomon mówi: „Idź do mrówki, leniwcze, przypatrz się jej postępowaniu, abyś zmądrzał” (Prz 6:6). „Leń nie będzie orał z powodu zimna” (Prz 20:4); to znaczy nie będzie orał ugoru swojego serca, ponieważ wiąże się to z wysiłkiem jaki musi podejmować każdy, kto chce to zrobić. Dlatego też będzie żebrał w żniwa, to znaczy wtedy, kiedy święci Boży będą radować się wspaniałym niebem i szczęściem przygotowanym dla nich. Leniwemu nie pozostanie już nic poza wołaniem o zmiłowanie. Lecz będzie już na to za późno, jak to zapisano w Mt 25:10-12.

Jeśli chciałbyś Czytelniku poznać lenia w rzeczach dotyczących zbawienia wiecznego, porównaj jego postępowanie z postępowaniem człowieka leniwego w rzeczach tego świata.

1. Leniwy niechętnie zajmuje się pracą. Tak samo jest z tym, który jest leniwy na drodze do Nieba.
2. Leniwy jest skłonny zwlekać. Tak samo jest z tym, który jest leniwy na drodze do Nieba.
3. Każda błaha rzecz, jaka staje na drodze opieszałemu jest wystarczającą wymówką, by nie zabrać się do wykonania swej pracy. Tak samo jest z tym, który jest leniwy w drodze do Nieba.
4. Leniwy wykonuje swą pracę połowicznie. Tak jest z tym, który jest leniwy w drodze do Nieba. On omalże doświadcza uwolnienia z piekła — ale nigdy całkowicie. Mało brakuje, aby się nawrócił, a jednak nigdy się nie nawróci, by być całkowicie świętym.
5. Leniwi trwonią czas, w którym można wykonać różne rzeczy. Tak samo jest z tymi, którzy są leniwi w drodze do Nieba. Tacy przegapiają czas łaski.
6. Leniwi nigdy nie mają dobrych plonów, albo mają je rzadko. Tak samo będzie z człowiekiem leniwym w sprawie zbawienia swojej duszy.
7. Leniwi są karani za to samo. Pan Jezus Chrystus ukarze tych, którzy Mu nie służą. Powie każdemu z nich: „*Niegodziwy i leniwy sługo, na podstawie twoich własnych słów osądzę cię. Mówisz że wiedziałeś jaki jestem i czego wymagam, dlaczego zatem nie dałeś moich pieniędzy do banku?*” (Łk 19:22-23). „*Weźcie tego nieużytecznego sługę i wrzucie go w ciemności zewnętrzne, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów.*” (Mat 25:26-30).

Cóż mam powiedzieć? Czas upływa, a ty chcesz być leniwy? Większość twojego życia już minęła; a ty chcesz być leniwy? Twoja dusza jest warta tysiąc światów, a ty chcesz być leniwy? Dzień śmierci i sądu jest u drzwi; a ty chcesz być leniwy? Przekleństwo Boże wisi nad twoją głową; a ty chcesz być leniwy? Ponadto demony gorliwie pracują i starają się wszelkimi sposobami, codziennie, wykorzystać wszelki grzech, aby trzymać cię z dala od Nieba i przeszkodzić ci w dostąpieniu zbawienia, a ty chcesz być leniwy? Twoi sąsiedzi są pracowici w rzeczach doczesnych, które zniszczą; a ty chcesz być leniwy w rzeczach wiecznych, które istnieją na zawsze? Czy chcesz zostać potępiony za lenistwo? Czy chcesz aby aniołowie Boży pominieli cię gdy będą zabierać dusze zbawionych do Nieba, kiedy będziesz leżał na łożu śmierci, a demony będą stały obok gotowe pochwytać cię? Czy Pan Jezus Chrystus był leniwy w dziele odkupienia? Czy kaznodzieje są leniwi w zwiastowaniu tych rzeczy tobie? A jeśli to wszystko jeszcze cię nie porusza, to powiadam ci: Stwórca nie będzie zwlekał i dopilnuje, aby potępić ciebie, którego zguba od długiego czasu nie drzemie; demony nie będą ociążać się z porwaniem ciebie, ani piekło nie będzie zwlekać z zamknięciem swej paszczy za tobą.

Leniwy człowieku, czy ciągle chcesz spać? Czy chcesz spać snem śmierci? Czy nie budzą cię żadne wiadomości z Nieba ani z piekła? Czy jeszcze będziesz mówić: „*Jeszcze trochę pospać, trochę podrzemać*”; oraz „*jeszcze trochę złożyć ręce aby odpocząć?*” (Prz 6:10). Czy dalej chcesz nurzać się w swoim lenistwie, jak drzwi obracają się na swych zawiasach? Gdybym potrafił wyrazić serdeczny żal i współczujące tobie serce, jakże bym żalił się nad tobą! Jakże bym opłakiwał cię! Obym mógł płakać jak Jeremiasz, oby z mych oczu płynęły potoki łez nad tobą! Biedna duszo, zgubiona, umierająca duszo jakże mam twarde serce, że nie umiem płakać nad tobą! Gdybyś stracił kończynę, dziecko albo przyjaciela, to nie było by to takie straszne jak zguba twej duszy. Gdyby trzeba było zostać w piekle tylko na jeden dzień, albo rok nie, nawet na dziesięć tysięcy lat, to byłoby to (jeśli można użyć takiego porównania) niczym. Ale, o zgrozo, pozostaje się tam na zawsze. Och! Te kończące wszystko słowa na zawsze. Jak bardzo przerażającym dla duszy będzie gdy usłyszy: „Idźcie precz ode mnie przekłęci w ogień wieczny”.

**Zastrzeżenie:** Ale gdybym wyruszył i biegł tak, jak tego chciałbyś, to by oznaczało, że muszę opuścić mych przyjaciół, gdyż żaden z nich nie biegnie tą drogą.

**Odpowiedź:** Jeśli jednak wyruszysz tą drogą to będziesz biegł wprost w ramiona Pana Jezusa Chrystusa i w ramiona Boże, jaka więc szkoda może cię spotkać z tego tytułu?

**Zastrzeżenie:** Ale jeśli będę podążał tą drogą, to będę musiał porzucić wszystkie moje grzechy.

**Odpowiedź:** To prawda, ale jeśli tego nie zrobisz, to będziesz podążał wprost w ogień piekielny.

**Zastrzeżenie:** Ale jeśli będę biegł tą drogą wtedy będę znienawidzony i stracę miłość mych przyjaciół, krewnych i wszystkich tych, dzięki którym mógłbym odnieść korzyści lub polegać na nich, a poza tym wszyscy moi sąsiedzi będą się ze mnie naśmiewać.

**Odpowiedź:** Ale jeśli nie wyruszysz w drogę na pewno stracisz miłość i łaskę Bożą oraz Pana Jezusa Chrystusa, korzyść jaką jest Niebo i przyszła chwała, zaś Stwórca będzie śmiać się z twojej głupoty: „Dlatego i ja śmiać się będę z waszej niedoli, szydzić będę z was, gdy was ogarnie strach”. A jeśli nie będziesz znienawidzony i wyszydzany to uważaj abyś przez swoją głupotę nie ściągnął na siebie gniewu i szyderstwa wielkiego Boga. Jego szyderstwa i nienawiść będą straszne, ponieważ przypadną na ciebie w strasznym czasie, gdy ogarnie cię niedola i udręka, kiedy nadejdzie śmierć i sąd. Wówczas żaden człowiek na ziemi ani anioł z Nieba nie będą mogli ci pomóc. (Prz 1:26-28).

**Zastrzeżenie:** Ale przecież chyba mogę rozpocząć bieg dopiero za rok lub dwa?

**Odpowiedź 1.** Czy wiesz jak długo będziesz żył? Czy Stwórca powiedział ci, że będziesz żył jeszcze pół roku dłużej albo chociaż dwa miesiące? Nie, może się okazać, że nie dożyjesz nawet nowego roku.

**Odpowiedź 2.** Czy chcesz być tak otepiały i niemądry aby zaryzykować los swej duszy w zamian za krótki niepewny okres czasu?

**Odpowiedź 3.** Czy wiesz jak długo będzie trwał czas łaski? Może jeszcze jeden tydzień, a może nawet nie. Czas łaski kończy się w przypadku niektórych ludzi zanim ich życie na ziemi dobiegnie końca. Gdyby tak się stało w twoim wypadku, wówczas żałowałbyś tego i mówił: Obym tylko zaczął biec zanim minął czas łaski i zanim bramy Nieba zamknęły się przede mną.

**Odpowiedź 4.** Gdybyś widział, jak jeden z twych sąsiadów nie dba o wzięcie w posiadanie domu lub ziemi, oferowanych mu za darmo, mówiąc że ma na to dosyć czasu w przyszłości, chociaż czasy są niepewne i nawet nie wie, czy te dobra będą mu ponownie oferowane za darmo, to czy nie nazwałbyś go głupcem? A jeśli tak, to czy sądzisz, że jesteś mądrym człowiekiem pozwalając twej nieśmiertelnej duszy wisieć nad piekłem na nitce niepewnego czasu, którą wkrótce może przeciąć śmierć?

Szczerze mówiąc wszystkie powyższe zastrzeżenia to słowa leniwego ducha. Powstań człowieku, nie bądź więcej opieszalszy, nakieruj swe stopy, serce i wszystkie swoje siły na drogę Bożą i biegnij! Na końcu biegu jest korona; tam również czeka miłujący Poprzednik, a mianowicie Pan Jezus, który przygotował dobra Niebios by powitać twoją duszę. Da je tobie o wiele chętniej niż byś mógł to sobie wyobrazić. Dlatego nie zwlekaj ani chwili dłużej, lecz zastosuj w praktyce słowa ludzi z plemienia Dana, którzy zobaczywszy bogactwo ziemi Kananejkiej powiedzieli do swoich braci: „Nuże! Ruszmy na nich!”; oraz „Widzieliśmy bowiem tę ziemię, że jest bardzo urodzajna. Czy jeszcze chcecie zwlekać?” A może wzbraniacie się aby ruszyć? „Nie leńcie się pójść i zająć tę ziemię.” (Sdz 18:9). Żegnajcie. Pragnę aby nasze dusze mogły doznać pociechy u kresu podróży.

Jan Bunyan

J. Bunyan, *Heavenly Footman* (wstęp). Przekład: W. Sałacki